

Anna Błażej, ceniona animatorka kultury obchodziła uroczyste swoje 90. urodziny w Domu Kultury w Biskupicach Radłowskich. Na spotkanie licznie przybyła rodzina, grono przyjaciół i lokalnych artystów. W spotkaniu uczestniczył burmistrz Zbigniew Mączka wraz z małżonką.

- Za zaszczyt i satysfakcję poczytuję sobie możliwość złożenia Pani serdecznych życzeń z okazji urodzin, a przy tym wyrazów uznania za całokształt działalności kulturalnej i społecznej w rodzinnych Biskupicach Radłowskich. Gratuluję przykładnej pracy społecznej, wspaniałych osiągnięć artystycznych, organizacyjnych oraz wychowawczych w czasie długoletniej, pięknej działalności w lokalnym środowisku. Na wielki szacunek zasługuje Pani imponujący dorobek, stanowiący niekwestionowany wkład w rozwój gminnej kultury. Proszę przyjąć życzenia nieustającej pogody ducha, zasłużonej satysfakcji z niezwyklej aktywności, która wciąż tak zdumiewa środowisko kulturalne, nie tylko gminy i regionu – takimi słowami zwrócił się do Anny Błażej burmistrz Radłowa Zbigniew Mączka. Włodarz gminy uhonorował jubilatkę statuetką „Zasłużony dla Miasta i Gminy Radłów” oraz podarował portret olejny na płótnie.

Anna Błażej urodziła się w 1923 w Biskupicach Radłowskich. Jest aktywną animatorką lokalnej kultury, założycielką i szefową m.in. Klubu Seniora i Zespołu Regionalnego „Biskupianie”, autorką cennych kronik Bi-

Zasłużona jubilatka



skupic Radłowskich oraz organizatorką wycieczek, inicjatorką tworzenia wspaniałych wieńców dożynkowych, które zdobywały najwyższe laury w konkursach lokalnych i regionalnych.

Pani Anna długo wspominała jubileuszowe chwile. *- Jestem ogromnie wzruszona uroczystością, która mnie bardzo zaskoczyła. Przyznam, że córki wraz z rodzinami, chcąc mi zrobić niespodziankę, niewiele mi mówiły o przygotowaniach. Kiedy wprowadzono mnie do sali, byłam zaszokowana ilością osób. To dla mnie wielkie przeżycie. Z całego serca wszystkim dziękuję za przygotowanie tej uroczystości, kwiaty, prezenty i wzruszające życzenia. Dziękuję wszystkim za piękną zabawę i występy artystyczne.*

Córki przygotowały imponujący scenariusz urodzin, w którym znalazły się m.in. wspomnienia wnuków i zięciów, prezentacja osiągnięć Jubilatki w formie multimedialnej oraz dyplomy sklejone w jedną całość i tworzące niezwykle „dyplomowy wąż”. Wnukowie Anny Błażej łamaną polszczyzną przypomnieli wierszyki, które uczyła ich w dzieciństwie babcia. Najbardziej wszystkim spodobała się recytacja „Murzynka Bambo...” w wykonaniu wnuka z Węgier.

Jubilatka i zaproszeni goście bawili się wspólnie do późnych godzin. Wszystkim uczestnikom pozostały miłe, pełne wrażeń wspomnienia.

(zbm)

Wypróbowany sympatyk „Radła”

Państwo Bogusława i Mieczysław Celarkowie ze Stanów Zjednoczonych od lat sympatyzują z naszą redakcją. W maju tego roku Mieczysław Celarek odwiedził rodzinne strony swojej żony. Zajrzał też do naszej redakcji w towarzystwie Stanisława Szczepanika.

Pan Mieczysław zaskoczony był zmianami jakie zaszły w naszym mieście i kraju - siadał na rynkowej ławce i oddawał się refleksjom. Podczas spotkań przywoływał wspomnienia sprzed lat, a szczególnie historię poznania Bogusławy Urbanik z Zakościela, późniejszej żony. Pani Bogusława jest absolwentką radłowskiego liceum, po ukończeniu edukacji otrzymała nakaz pracy w rodzinnych stronach przyszłego męża, w Zagórzu pod Chrzanowem. Tam się poznali i połączyli swoje losy. Pan Mieczysław wspominał przyjazdy do przyszłej żony - trasę przemierzał

pociągiem do Bogumiłowic, a z nich pieszo do Radłowa. Wielokrotnie mijał dom Wincentego Witosa, ale nigdy w nim nie był. Tę zaległość odrobił przy okazji majowego pobytu w Polsce. Państwo Celarkowie nie tylko przez lata wspomagają finansowo naszą redakcję, ale mocno zaangażowani byli w budowę kościoła w rodzinnej miejscowości pana Mieczysława. Długoletnia współpraca z ks. Adolfem Chojnackim zaowocowała powstaniem okazałej świątyni w czasach nie do pojęcia trudnych. Ksiądz odszedł na wieczną służbę Bogu, ale jego pamięć społeczność Zagórza zachowała, nadając jego imię miejscowej szkole, na tę uroczystość zaproszono Mieczysława Celarka.

Podczas naszego spotkania wspominał czasy bardzo trudne, naruszające godność człowieka. Bardzo dziękujemy panu Mieczysławowi za miłe spotkania i kolejną pomoc finansową (500 dolarów). Pozdrowienia kierujemy już poza granicę, dla całej rodziny Celarków.

Z.Marcinkowski



Anna Błażej, ceniona animatorka kultury obchodziła uroczyste swoje 90. urodziny w Domu Kultury w Biskupicach Radłowskich. Na spotkanie licznie przybyła rodzina, grono przyjaciół i lokalnych artystów.

